

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 grudnia 2015 roku, Sąd Rejonowy w Łęczycy, oddalił powództwo M. S. skierowane przeciwko J. W. o zapłatę kwoty 1.900 złotych i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. S. zakupił pojazd A. (...) rok produkcji 1998. W pojeździe poprzedni właściciel zainstalował sekwencyjną instalację (...). Fabrycznie pojazd ten wyposażony jest w kolektor dolotowy z tworzywa sztucznego.

W styczniu 2013 roku, w czasie pracy silnika, podczas zmiany trybu pracy z zasilania benzynowego na gazowe, w silniku następował chwilowy spadek mocy. W związku z tym, powód zwrócił się do pozwanego o naprawę przedmiotowej usterki.

W dniu 2 stycznia 2013 roku, pozwany w pojeździe powoda dokonał wymiany filtra fazy cieklej, oraz wymiany listwy wtryskowej typu V.. Po wykonaniu usługi dokonano próby drogowej z właścicielem. Za przedmiotową usługę powód zapłacił 445 złotych.

Po wykonanej usłudze powód użytkował pojazd około tygodnia. W tym czasie pojazd przejechał około 50 kilometrów. Instalacja gazowa funkcjonowała poprawianie.

Po tym czasie podczas rozruchu pojazdu doszło do wybuchu kolektora ssącego.

W dniu 11 stycznia 2013 roku, powód zgłosił się do (...) – J. D. celem wymiany kolektora ssącego. W dniu 14 stycznia 2014 roku w pojeździe powoda wymieniono kolektor ssący oraz wykonano diagnostykę komputerową. Za przedmiotową usługę powód zapłacił 250 złotych.

Po wykonaniu usługi w pojeździe ponownie doszło do wybuchu kolektora ssącego w silniku oraz do zapalenia się maty wygłuszającej ścianę grodziową.

Z uwagi na zaistniałe w pojeździe awarie, powód zlecił wykonanie opinii rzeczoznawcy samochodowemu J. B. celem ustalenia źródła awarii. Rzeczoznawca po przeprowadzonych oględzinach pojazdu stwierdził rozerwanie kolektora dolotowego silnika. Rzeczoznawca stwierdził, że zdarzenia nie były spowodowane uszkodzeniami eksploatacyjnymi i pochodziły od niesprawnej instalacji gazowej (...). Rzeczoznawca wskazał, że koszt naprawy pojazdu wynosić będzie 700 złotych.

W dniu 30 stycznia 2013 roku, powód zgłosił pozwanemu reklamację usługi wykonanej w dniu 2 stycznia 2013 roku.

Pozwany w piśmie z dnia 6 lutego 2013 roku odmówił zasadności reklamacji powoda.

Według biegłego sądowego prawdopodobną przyczyną dwukrotnej awarii układu był wybuch mieszanki powietrzno – gazowej wewnątrz kolektora ssącego.

Wymiana listwy wtryskowej nie jest czynnością serwisową lecz naprawą. W przypadku gdy została ona poprawnie przeprowadzona, to nie można uznać że dwukrotny wybuch kolektora dolotowego spowodowany był wadliwym wykonaniem usługi przez pozwanego i należy traktować je jako zdarzenie losowe. Zdarza się że takie zdarzenia losowe występują bezpośrednio po sobie. Gdyby zamontowany w pojeździe kolektor dolotowy był aluminiowy to do takiego zdarzenia nie doszłoby. Kolektor jest elementem silnika i jest montowany fabrycznie. W tym przypadku wszystko wskazuje na to, że instalacja na zewnątrz była szczelna i nie wykazywała żadnych nieszczelności. Nieszczelność wewnętrzna instalacji jest dla sprawdzającego nie do wykrycia. Można przyjąć, że wybuchy kolektora nie były

spowodowane wadliwym wykonaniem usługi przez pozwanego, ale były zdarzeniem losowym i również serwisant nie miał możliwości wykrycia owych nieszczelności. W niniejszej sprawie nie można jednoznacznie ustalić, co było przyczyną wybuchu kolektora. Opinia rzeczoznawcy potwierdza tezę, że przyczyną była wada instalacji, bo to jest wada, ale nie możemy ustalić przyczyny tej wady.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy wskazał, że opinia wydana przez rzeczoznawcę J. B., sporządzona na zlecenie powoda, uznana została, jako dokument prywatny, a nie obiektywny dowód z opinii biegłego. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, opinia pozasądowa jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. i stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd. Opinia taka nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń i należy ją traktować jedynie, jako prywatne zapatrywanie osoby trzeciej na przedmiot złożonej przez tą osobę opinii.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Wskazał, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego niewątpliwym jest, iż w zawartej ustnej umowie strony, uzgodniły, że pozwany dokona określonych napraw samochodu powoda. Umowę łączącą strony potraktować należy jako umowę o dzieło. Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowią przepisy art. 627 k.c. i następne w związku z art. 471 k.c. i art. 472 k.c..

Do przypisania odpowiedzialności pozwanego za nienależyte wykonanie zobowiązania konieczne jest wystąpienie ogólnych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, tj. szkody oraz niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania oraz związku przyczynowego między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą.

Zgodnie z regułą z art. 6 k.c. na wierzycielu spoczywa ciężar dowodu powyższych przesłanek.

Bezspornym jest również, że wierzyciela nie obciąża natomiast obowiązek udowodnienia winy dłużnika w niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu zobowiązania, gdyż konstrukcja odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej oparta jest na zasadzie winy domniemanej i to dłużnika obciąża ciężar udowodnienia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Według art. 471 k.c. dłużnik nie jest obowiązany do naprawienia szkody, jeżeli wykaże, że nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Na dłużniku – żeby skutecznie uwolnić się od odpowiedzialności przewidzianej w art. 471 k.c. – spoczywa więc obowiązek udowodnienia, że nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności.

Ekskulpacja dłużnika następuje zatem bądź to przez udowodnienie rzeczywistej przyczyny naruszenia zobowiązania za którą dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, bądź też przez wykazanie że przy wykonywaniu zobowiązania dołożył należytej staranności.

W niniejszej sprawie wbrew obowiązкови wynikającemu z treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. strona powodowa nie udowodniła podstawowych przesłanek odpowiedzialności pozwanego tj. nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego oraz związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą.

Z ustalonego stanu faktycznego, w szczególności wiarygodnej i niekwestionowanej przez strony opinii biegłego wynika, że prawdopodobną przyczyną dwukrotnej awarii układu zasilającego pojazd był wybuch mieszanki powietrzno – gazowej wewnątrz kolektora ssącego silnika. Gdyby zamontowany w pojeździe kolektor dolotowy był aluminiowy to do takiego zdarzenia nie doszłoby. W tym przypadku wszystko wskazuje na to, że instalacja na zewnątrz była szczelna i nie wykazywała żadnych nieszczelności. Nieszczelność wewnętrzna instalacji jest dla sprawdzającego nie do wykrycia. Należy przyjąć, że wybuchy kolektora nie były spowodowane wadliwym wykonaniem usługi przez pozwanego, ale były zdarzeniem losowym i również serwisant nie miał możliwości wykrycia owych nieszczelności.

W niniejszej sprawie nie można jednoznacznie ustalić, co było przyczyną wybuchu kolektora.

Jak podkreśla biegły gdyby w pojeździe zamontowany był kolektor aluminiowy do zdarzeń nie doszłoby. Tymczasem w pojeździe fabrycznie jest zamontowany kolektor plastikowy. Pojazd nie jest więc fabrycznie przystosowany do zasilania gazowego.

Mając na uwadze powyższe powództwo jest bezzasadne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., obciążając nimi powoda, jako stronę przegrywającą sprawę.

O nieuiszczonych przez powoda kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który przewiduje w wypadkach szczególnie uzasadnionych możliwość odstąpienia od przewidzianego obciążenia stron kosztami postępowania. Biorąc pod uwagę sytuację rodzinną, osobistą, majątkową i dochody powoda, które to okoliczności zostały wskazane w złożonym do akt sprawy oświadczeniu majątkowym Sąd Rejonowy nie obciążył powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w zakresie punktu 1. i 2. złożył powód

W apelacji powód zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1) obrazę przepisów prawa - art. 471 k.c. polegającą na pominięciu przy rozstrzygnięciu sprawy wynikającego z przedmiotowej normy domniemania prawnego, iż niewykonanie lub niewłaściwe wykonanie zobowiązania przez dłużnika jest następstwem okoliczności przez niego zawinionych;

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału w sprawie, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów:

- w sposób niewszechstronny, polegający na pominięciu faktu istnienia domniemania prawnego winy dłużnika w niewłaściwym wykonaniu zobowiązania, odwrócenia reguły dowodowej w zakresie udowodnienia przyczyny dwukrotnego wybuchu kolektora ssącego w pojeździe powoda, w sytuacji, gdy z opinii biegłego wynika jedynie fakt, iż nie jest on w stanie wykluczyć, że do szkody mogło dojść w wyniku nieszczelności wewnętrznej instalacji, na którą pozwany wykonujący usługę wymiany instalacji i jej przeglądu nie miał wpływu;

- niezgodny z wydaną przez biegłego opinią, z której wynika jedynie, iż pojazd miał zamontowany plastikowy kolektor ssący i był pojazdem nieprzystosowanym do zasilania gazowego, w sytuacji, gdy biegły wskazał jedynie, iż w przypadku kolektorów aluminiowych nie dochodzi do ich rozerwania (co nie jest tożsame z niedochodzeniem do wybuchu zalegającego gazu), a ponadto pozwany, jako profesjonalista w tymże samochodzie założył instalację gazową i wykonał jej przegląd potwierdzając jej sprawność i co za tym idzie zasadność działania przy tym typie kolektora;

- pomijający przy ocenie przyczyn awarii fakt, iż do czasu wykonania usługi przez powoda analogiczne sytuacje nie zdarzały się, mimo takiego samego kolektora i tego samego typu instalacji.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie przedstawiając logiczną argumentację prawną.

Ustalenia sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r., sygn. akt II UKN 61/97 - OSNAP 1998 r. nr 3, poz. 104; wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97 - OSNC 1999 r., z. 3, poz. 60; wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1999 r., sygn. akt I PKN 21/98 - OSNAP 2000, nr 4, poz. 143).

Przede wszystkim za w pełni uprawnioną należy konkluzję Sądu Rejonowego, że powództwo w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu, jako nieudowodnione.

Odnosząc się do zarzutów postawionych w apelacji, na wstępie należy zaznaczyć, że chociaż w apelacji postawiono kilka zarzutów dotyczących ustaleń stanu faktycznego odnosząc je do naruszenia prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c., to przez wzgląd na nadaną im treść, część z nich jawi się jako sformułowane w sposób sprzeczny z charakterem tego rodzaju zarzutów.

I tak niewątpliwie kwestia ustalenia przez Sąd, istnienia domniemania prawnego winy dłużnika w niewłaściwym wykonaniu zobowiązania, nie należy do sfery ustaleń faktycznych. Jest to bowiem kwestia związana z interpretacją postanowień łączącej strony umowy, a więc pozostająca w sferze zastosowania prawa materialnego i jako taka nie może być zwalczana w drodze postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c..

Idąc dalej podkreślenia wymaga fakt, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego znajdujących oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zakreślonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c.. Ocenę tę Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, zaś ustalenia stanu faktycznego poczynione przez sąd I instancji przyjmuje za własne.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. W ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje swoboda zastrzeżona przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne kwestionowanie tej swobody może mieć miejsce tylko w szczególnych okolicznościach. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego. Okoliczności takie w niniejszej sprawie nie miały miejsca. Sąd Rejonowy w sposób obszerny, wyważony i przekonujący dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta była swobodna i jako taka nie może być skutecznie zakwestionowana. Nie była ona natomiast w żadnej mierze dowolna. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie odnajduje sugerowanej przez skarżącego dowolności w ocenie zebranych w sprawie dowodów, ani też naruszenia przepisu art. 233 k.p.c..

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (porównaj - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla

skarżącego oceny materiału dowodowego (patrz - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 53136).

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Przechodząc do zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 471 k.c. trzeba wskazać, że odniesienie się do niego będzie wymagało poczynienia kilku uwag o charakterze ogólnym, gdyż treść postawionego w tym zakresie zarzutu świadczy o niezrozumieniu przedmiotowego przepisu przez skarżącego.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W myśl reguły dowodowej z art. 6 k.c. dochodzenie przez wierzyciela roszczenia odszkodowawczego wymaga, aby wykazał on w procesie okoliczności, z których wywodzi skutki prawne dla siebie korzystne. W konsekwencji więc przyjąć należy, że to wierzyciel zmuszony będzie wykazać istnienie zobowiązania, a co się z tym wiąże – jego treść wyznaczającą powinno zachowanie się dłużnika, fakt jego niewykonania lub nienależytego wykonania oraz szkodę jaka z tego wynikła.

Dopiero udowodnienie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania oraz powstania szkody uruchamia wniosek zawarty w domniemaniu z art. 471 in fine k.c. na które to domniemanie powołuje się skarżący.

Odnosząc powyższe uwagi do stanu niniejszej sprawy należy wskazać, że powód nie sprostał ciężącym na nim obowiązkom dowodowym.

Nie udowodnił bowiem aby pozwany w sposób nienależyty wykonał obciążające go zobowiązanie, jak również, przynajmniej w części nie udowodnił wysokości doznanej szkody.

Faktu nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego nie da się wywieść ani z treści złożonej w sprawie opinii biegłego, ani tym bardziej z podnoszonego w apelacji faktu, iż do czasu wykonania usługi przez powoda analogiczne sytuacje nie zdarzały się, mimo takiego samego kolektora i tego samego typu instalacji.

Nadto należy zauważyć, że część dochodzonej kwoty stanowiło odszkodowanie za utratę wartości rynkowej przedmiotowego pojazdu. Wysokość tego elementu szkody również nie została przez powoda wykazana, gdyż wymaga to wiadomości specjalnych, stosowny zaś wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zgłoszony przez powoda nie został.

Wobec nieudowodnienia niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego oraz wysokości szkody w sprawie nie znajduje zastosowania domniemanie z art. 471 in fine k.c. na które to domniemanie powołuje się skarżący.

Ze wszystkich wskazanych powyżej względów na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od powoda, jako strony przegrywającej na rzecz pozwanego kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

Wysokość wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi uczestnika ustalono w oparciu o § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461 j.t. ze zmianami).